

Sygn. akt III Ca 672/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2013r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia: SO Katarzyna Kwilosz – Babiś

Sędzia SO Ewa Adamczyk (sprawozdawca)

Sędzia SR del. Katarzyna Romańczyk

Protokolant: sekr. sąd. Anna Burnagiel

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2013r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko (...) SA w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gorlicach

z dnia 26 czerwca 2013r., sygn. akt I C 348/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

**Sygn. akt III Ca 672/13**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26.06.2013 r. Sąd Rejonowy w Gorlicach zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki M. K. kwotę 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11.08.2012 r. do dnia zapłaty (pkt I sentencji), w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt II sentencji), zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.067,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III sentencji).

Sąd Rejonowy ustalił m.in., że w dniu 7.11.2000 r. na drodze nr (...) pomiędzy miejscowościami N. i Z. miał miejsce wypadek. K. P. kierując samochodem osobowym S. (...) o nr rej. (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że w trakcie wykonywania manewru wyprzedzania nie zachował szczególnej ostrożności i zderzył się czołowo z jadącym z naprzeciwka autobusem J. o nr rej. (...) kierowanym przez D. K., w następstwie czego ponieśli śmierć pasażerowie samochodu S. (...) – J. K. (1), J. K. (2) i A. K..

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Zielonej Górze z dnia 5.04.2001 r., sygn. akt II K 335/02 K. P. został uznany winnym i skazany za powyższy czyn stanowiący przestępstwo z art. 177 § 2 k.k.

W dacie zdarzenia właściciel samochodu osobowego S. (...) ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów mechanicznych w (...) SA w W..

J. K. (2) był ojcem powódki, która w chwili wypadku miała 6 lat. Powódka miała z ojcem dobre relacje i zachowała go w pamięci jako osobę, która uczyła ją prostych czynności życia codziennego. Początkowo nie rozumiała, że ojciec nie żyje. Wraz z matką odwiedzała jego grób. Z biegiem czasu matka zaczęła jej tłumaczyć, że ojciec zginął w wypadku. Powódka odczuwała i nadal odczuwa pustkę, zastanawia się jak wyglądałoby jej życie, gdyby ojciec żył. Śmierć ojca wpłynęła na jej stan emocjonalny. Ma poczucie utraty ojca, naruszenia ciągłości jej stabilnych doświadczeń życia, przy czym nie wywiera to na nią obecnie większego wpływu. Śmierć ojca spowodowała u powódki deficyt obecności ojca w swojej ojcowskiej roli wobec jej osoby, przy czym był on później kompensowany przez ojczyzna. W wyniku śmierci ojca zaburzone zostało funkcjonowanie całej rodziny powódki, a ona sama jako dziecko pozostawała pod znaczącym wpływem atmosfery żałoby i utraty. Powódka nie wymagała i nie wymaga terapii psychiatrycznej i psychologicznej. W następstwie śmierci ojca nie doznała też uszczerbku na zdrowiu .

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powódce na podstawie art. 446 § 3 kc odszkodowanie w kwocie 31 000 zł oraz rentę uzupełniającą w kwocie po 200 zł.

W piśmie z dnia 29.06.2012 r. powódka zwróciła się do pozwanego o wypłatę kwoty 150 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią ojca. Pozwany roszczenia tego nie uwzględnił.

Sąd Rejonowy powołał się na art. 822 k.c. w zw. z § 10 pkt 3 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24.03.2000 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. W ocenie Sądu Rejonowego skoro istnieje podstawa odpowiedzialności kierującego pojazdem, który objęty jest ochroną ubezpieczeniową, nie sposób uznać, by nie zachodziła odpowiedzialność ubezpieczyciela.

Pomimo, iż wypadek miał miejsce w dniu 7.11.2000 r. – przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c. – roszczenie powódki znajduje uzasadnienie w treści art. 23 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Przyjął Sąd, że osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej również może być osobą poszkodowaną. Krzywdę polegającą na naruszeniu jej dóbr osobistych w wyniku wypadku stanowi zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych.

Kryteriom jakim ma odpowiadać zadośćuczynienie należne powódce odpowiada zdaniem Sądu kwota 50.000 zł. Odczuwane przez powódkę krzywda oraz żal są duże. Wynikały one z bardzo silnej więzi emocjonalnej łączącej ją z ojcem, który był dla niej osobą najbliższą. Stąd nieodwracalna strata wywołana przedwczesną śmiercią ojca i związane z tym przeżycia psychiczne winny być zrekompensowane.

Rozstrzygnięcie o odsetkach Sąd Rejonowy oparł na art. 481 § 1 k.c. oraz art. 14 ust.1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152). Ponieważ powódka nie wykazała, w jakiej dacie pozwany otrzymał pismo z dnia 29.06.2012 r., a w którym to dokonała zgłoszenia roszczenia, Sąd liczył opóźnienie od dnia 11.08.2012 r., tj. 30 dni od dnia odmowy wypłaty odszkodowania. Żądanie zapłaty odsetek od daty wcześniejszej oddalił. O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją przez stronę pozwaną, która zarzuciła:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., które miało wpływ na wynik sprawy poprzez dowolną ocenę dowodów, nie znajdującą uzasadnienia w zebranych w sprawie materiale dowodowym i niezgodną z zasadami doświadczenia życiowego,

- naruszenie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 k.c. poprzez błędną wykładnię i zastosowanie oraz przyjęcie, że delikt sprawy skierowany był przeciwko dobrom osobistym powódki a nadto nieprawidłowe przyjęcie, iż odpowiednią sumę zadośćuczynienia w niniejszym przypadku stanowi kwota 50.000 zł,

- naruszenie art. 363 § 2 k.c. i art. 481 § 1 k.c. poprzez zasądzenie odsetek od kwot zadośćuczynienia od 11.08.2012 r. w sytuacji gdy zadośćuczynienie zasądzone zostało według aktualnej wartości pieniądza a nadto gdy w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie rozstrzygające znaczenie ma ocena Sądu, a w konsekwencji data wyrokowania stanowi początek terminu biegu za opóźnienie.

Wskazując na powyższe zarzuty apelująca strona pozwana wniosła o zmianę wyroku w pkt I i III i oddalenie powództwa i o zasądzenie od powódki na rzecz strony pozwanej kosztów procesu stosownie do wyniku sprawy, o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

**Apelacja okazała się bezzasadna.**

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego oraz wnioski prawne wywiedzione na jego podstawie.

Niezasadny jest zarzut naruszenia art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 k.c. poprzez błędną wykładnię i zastosowanie oraz przyjęcie, że delikt sprawy skierowany był przeciwko dobrom osobistym powódki.

Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska skarżącego, iż przed dniem 3.08.2008 r. brak było podstawy prawnej do przypisania odpowiedzialności ubezpieczyciela za krzywdy wywołane naruszeniem dobra osobistego osoby bliskiej ofiary.

Z dniem 3.08.2008 r. do polskiego systemu prawnego został włączony przepis art. 446 § 4 k.c. – na podstawie art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 30.05.2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731). Zgodnie z tym przepisem, w przypadku spowodowania uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, których skutkiem jest śmierć poszkodowanego, Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zgodnie z zasadą niedziałania prawa wstecz (art. 3 k.c.) przepis ten nie ma zastosowania do stanów faktycznych zaistniałych przed dniem wejścia w życie powołanego przepisu, tj. przed dniem 3.08.2008 r.

Ugruntowane w tej kwestii orzecznictwo Sądu Najwyższego potwierdza, iż najbliższym członkom rodziny zmarłego nie przysługuje roszczenie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c., gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 roku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 roku, II CSK 537/10, opubl. LEX nr 846563).

W aktualnym orzecznictwie przyjęła się koncepcja polegająca na tym, iż więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, a więc doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek może polegać nie tylko na osłabieniu jej aktywności życiowej i motywacji do przezwycięzania trudności, lecz jest także następstwem naruszenia tej relacji między osobą zmarłą a jej najbliższymi (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2009 r., I CSK 149/09 opubl. Legalis, z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, z dnia 10 listopada 2010 r. OSNC-ZD 2010/3/91, OSP 2011/2/15, z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10, OSNC 2011, Nr B, poz. 44, str. 116). W przywołanym wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r. Sąd Najwyższy wskazał, że katalog dóbr osobistych, do którego odwołuje się art. 23 k.c., ma charakter otwarty. Przepis ten wymienia dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego w sposób przykładowy, uwzględniając te dobra, które w praktyce mogą być najczęściej przedmiotem naruszeń. Nie budzi jednak wątpliwości, że przedmiot ochrony oparty na podstawie art. 23 i 24 k.c. jest znacznie szerszy. Należy uznać, że ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste rozumiane jako wartości niematerialne związane z istnieniem i

funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. Nie ulega wątpliwości, że rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej.

Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. W konkretnym stanie faktycznym spowodowanie śmierci osoby bliskiej może zatem stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Według Sądu Najwyższego za taką oceną przemawia dodatkowo art. 446 § 4 k.c., który zezwala obecnie na uzyskanie zadośćuczynienia od osoby odpowiedzialnej za śmierć osoby bliskiej bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek dodatkowych przesłanek, poza wymienionymi w tym przepisie (...). Można zatem przyjąć, że art. 446 § 4 w relacji do art. 448 k.c. poszerzył możliwość uzyskania zadośćuczynienia, co ma także znaczenie dla rozmiarów przyznawanego zadośćuczynienia. Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. nie powinno być natomiast rozumiane w ten sposób, że w dotychczasowym stanie prawnym art. 448 k.c. nie mógł stanowić podstawy przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Takie stwierdzenie oznaczałoby, że chwila, w której zaszło zdarzenie będące źródłem szkody, decydująca - zgodnie z wyborem ustawodawcy - o możliwości zastosowania art. 446 § 4 k.c., rozstrzygałaby definitywnie o istnieniu lub braku istnienia uprawnienia do uzyskania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej, bez względu na rodzaj tej krzywdy. Prowadziłoby to do radykalnego zróżnicowania sytuacji osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze, nawet w krótkich odstępach czasu, co jest trudne do zaakceptowania.

Stanowisko to zyskało aprobatę w uchwałach Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10 (Biul. SN 2010, nr 10, s. 11), z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10 i z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11 (Biul. SN 2011, nr 7, s. 9). Wyjaśniono w nich również, że dodanie art. 446 § 4 k.c. jest nie tylko wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, ale także dokonania zmiany ogólnej reguły wynikającej z art. 448 k.c. przez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia do najbliższych członków rodziny. Przepis art. 446 § 4 k.c. wzmacnia też wykładnię art. 446 § 3 k.c., wiążącą funkcję tego przepisu wyłącznie z ochroną majątkową.

W chwili obecnej pogląd ten należy uznać za ugruntowany (por. wyrok SN z 2012-03-15, I CSK 314/11; wyrok SN z 2011-05-25, II CSK 537/10, (wyroki SA w Krakowie z dnia 6 września 2012 r., I ACa 739/12; SA we Wrocławiu z dnia 27 kwietnia 2012 r., I ACa 281/12, z dnia 10 lutego 2012 r., I A Ca 1380/11, SA w Białymstoku z dnia 10 października 2012 r., I ACa 445/12, z dnia 7 czerwca 2013 r., I ACa 211/13, SA w Lublinie z dnia 21 maja 2013 r., I ACa 104/13, SA w Gdańsku z dnia 8 maja 2013 r., I ACa 144/13, SA w Łodzi z dnia 12 lipca 2013 r. I ACa 227/13 – wszystkie publikowane na Portalu Orzeczeń Sądów Powszechnych).

Na podstawie art. 34 ust. 1 i art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) zakład ubezpieczeń odpowiada, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zakład (...) może być adresatem roszczenia, mającego swe źródło w art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Stanowisko to zaprezentowane zostało w cytowanej wyżej uchwale Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., sygn. III CZP 76/10, w której wskazano, iż dodanie art. 446 § 4 k.c. nie jest jedynie wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, lecz dokonania zmiany w ogólnej formule wynikającej z art. 448 k.c. poprzez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia. Analiza art. 24 k.c. prowadzi do wniosku, iż art. 444 - 449 k.c. są doprecyzowaniem roszczeń wynikających z naruszenia dóbr osobistych. Śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Jak wskazał trafnie Sąd Rejonowy również

osoba bliska dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio na skutek wypadku i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11 OSNC rok 2012, Nr 1, poz. 10, str. 59).

W ocenie Sądu Okręgowego należy uznać stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwałach z dnia 22.10.2010 r., III CZP 76/10, z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11, z dnia 20.12.2012 r., III CZP 93/12 oraz w wyrokach z dnia 14.01.2010 r., IV CK 307/2009, z dnia 11.05.2011 r., I CSK 621/10, z dnia 25.05.2011 r., II CSK 537/10, z dnia 15.03.2012 r., I CSK 314/11 za uzasadnione. Jako podstawę prawną roszczenia o zadośćuczynienie należy zatem wskazać treść art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 k.c. Przyjął Sąd, w ślad za orzecznictwem Sądu Najwyższego, iż więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, a więc doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek może uzasadniać przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego.

Wskazując na powyższe stwierdzić należy, że roszczenie powódki co do zasady było skuteczne, a strona pozwana w złożonej apelacji nie podważyła stanowiska Sądu I instancji.

Również zarzut apelującej kwestionującej wysokość zasądzonej kwoty Sąd Okręgowy uznał za niezasadny.

Wysokość zadośćuczynienia każdorazowo zależy od całokształtu okoliczności, doznanych cierpień, ich intensywności, trwałości, czy też nieodwracalnego charakteru – te zobiektywizowane kryteria oceny winny być uwzględnione w relacji do indywidualnych okoliczności danego przypadku. Sąd może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej wszechstronnej oceny. Jednak i w tym przypadku, wobec kontradiktoryjnego charakteru procesu sądowego i ograniczonego działania sądu z urzędu, strony powinny przedstawić dowody wykazujące wysokość szkody. Możliwość orzekania ogranicza się bowiem tylko do takich stanów faktycznych, które pozwalają na ustalenie - choćby przybliżonej - wysokości świadczenia.

Określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowi istotne uprawnienie Sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w I instancji – który przeprowadzając postępowanie dowodowe – może dokonać wszechstronnej oceny okoliczności sprawy. Korygowanie przez Sąd II instancji wysokości zasądzonych już zadośćuczynienia uzasadnione jest tylko wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (por. wyrok SN z dnia 9.07.1970, III PRN 39/70, OSNCP 1971/3/53). W niniejszej sprawie taki wypadek jednak nie zachodzi.

Sąd Rejonowy przychylając się do wysokości zadośćuczynienia wskazanego w pozwie miał na względzie całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego. Ten ostatni pozwala natomiast stwierdzić, że przedmiotowa kwota adekwatna jest do krzywdy, jakiej doznała powódka w następstwie śmierci ojca. Choć u powódki nie wystąpił żaden uszczerbek na zdrowiu związany ze śmiercią ojca, to zgodnie z opinią biegłego śmierć ta spowodowała u niej deficyt obecności jego osoby. Jak wskazują zasady doświadczenia życiowego, taka strata w szczególności u sześciolatniego dziecka, które dopiero wkracza w życie społeczne, może niewątpliwie przekładać się na poczucie osamotnienia i cierpienie.

Bezskutecznie apelujący wskazuje, że rozstrzygnięcie w omawianym zakresie powinno opierać się na kryteriach zobiektywizowanych a nie wyłącznie na subiektywnych odczuciach poszkodowanego. Zważenia bowiem wymaga, że Sąd w swej ocenie nie ograniczył się tylko do tych ostatnich. Cierpienia psychiczne i poczucie osamotnienia, pustki, które jak podkreślił sam apelujący są istotne przy ocenie wymiaru krzywdy, dotyczą sfery przeżyć psychicznych. Nawet zatem ich obiektywna ocena za przedmiot odniesienia ma okoliczności ściśle indywidualne. Ocena taka o ile jednak opiera się jednocześnie na jakiś dostrzegalnych na zewnątrz, a zatem weryfikowalnych okolicznościach nie może być przedmiotem uzasadnionej krytyki. Sąd natomiast do takich obiektywnych okoliczności nawiązał. Wskazał, iż powódka pozostawała z ojcem w bliskiej relacji. To on uczył ją prostych czynności życiowych. Powódka zwracała się do niego z wszelkimi problemami, co oznacza, że ojciec był dla niej swoistym wzorcem oraz zapewniał jej wsparcie

psychiczne. Nie może nasuwać wątpliwości, że w takich okolicznościach strata ojca mogła wywołać u powódki poczucie osamotnienia.

Wymiar takiej straty jest tym bardziej wysoki, że powódka w chwili śmierci ojca miała zaledwie 6 lat. Cały czas w pamięci miała obraz ojca, a wręcz, jak utrzymywała, czuła jego obecność. Jednocześnie nie była w stanie sobie uświadomić, co faktycznie się stało. Cierpienie jej nie byłoby z pewnością takie wysokie, gdyby ojca jeszcze nie poznała (z racji wieku) lub gdyby była starsza. Inaczej też sytuacja by się przedstawiała, gdyby ojciec chorował. To przynajmniej ułatwiłoby jej przygotować się na taką stratę. Wypadek ojca spowodował natomiast, że z dnia na dzień, pozbawiona została tak bliskiej jej osoby. Jednocześnie utraciła możliwość wzrastania w pełnej rodzinie, dla której prawidłowego funkcjonowania zasadniczy czynnik odgrywa z całą stanowczością osoba ojca. Tym bardziej, że jak wynika z akt sprawy ojciec powódki swą rolę wypełniał poprawnie.

Bezasadnie podnosi apelujący, że deficyt po stracie ojca wypełniała powódce obecność ojczyma. Jak wynika z zeznań matki powódki - R. K., ponownie związek małżeński zawarła ona dopiero 3 lata po śmierci ojca powódki. Ponadto powódka, mimo, że zaakceptowała ojczyma, zdawała sobie sprawę, że nie jest on jej biologicznym ojcem. O ojca cały czas pytała matkę, zastanawia się co by było, gdyby ten żył. Pustki tej nie była w stanie jej wypełnić także matka ani rodzeństwo. Do dziś powódka żyje wspomnieniami po ojcu, nie potrafi pogodzić się z jego utratą. W takich okolicznościach nie można skutecznie twierdzić, że zasądzona kwota jest wygórowana w stosunku do jej cierpień.

Chybiony jest wreszcie zarzut naruszenia art. 363 § 2 k.c. i art. 481 § 1 k.c. poprzez zasądzenie odsetek od kwot zadośćuczynienia od 11.08.2012 r. w sytuacji gdy zadośćuczynienie zasądzone zostało według aktualnej wartości pieniądza, a nadto gdy w zakresie rozszczenia o zadośćuczynienie rozstrzygające znaczenie ma ocena Sądu, a w konsekwencji data wyrokowania stanowi początek terminu biegu za opóźnienie.

Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 30 listopada 2012 r., sygn. akt I ACa 1107/12 wskazał, iż o dacie początkowej świadczenia odsetkowego przy zasądzeniu zadośćuczynienia decyduje to, na jaką datę ukształtował się stan faktyczny będący podstawą oceny wysokości przedmiotowego świadczenia. O ile stan taki został ukształtowany w dacie wezwania do zapłaty, to należą się odsetki od tej daty. Prawidłowe rozstrzygnięcie o należnym zadośćuczynieniu wymaga ustalenia i rozważenia, czy zadośćuczynienie zostało określone biorąc pod uwagę stan rzeczy istniejący w chwili wyrokowania, czy też stan rzeczy istniejący w innej dacie (wcześniejszej i jakiej), czy w dacie wnoszenia pozwu (złożenia pisma rozszerzającego żądanie o zadośćuczynienie) znane były już wszystkie okoliczności mające wpływ na wysokość zadośćuczynienia i czy w tej dacie żądana kwota z tytułu zadośćuczynienia była usprawiedliwiona do wysokości, czy też w trakcie procesu ujawniły się nowe okoliczności mające wpływ na krzywdę i czy wysokość zadośćuczynienia była ustalana mając na uwadze okoliczności i ceny istniejące w dacie wyrokowania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 21.02.2013 r., V ACa 671/12).

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy zasądzając zadośćuczynienie w kwocie 50.000 zł, kierował się okolicznościami, które wskazane zostały już w samym pozwie, a które nie zmieniły się do daty wyrokowania. Apelujący o okolicznościach tych z całą stanowczością wiedział już w dniu 11.08.2012 r. i już wtedy mógł się do nich ustosunkować.

Podzielić w tej sytuacji należało stanowisko Sądu I instancji odwołujące się do treści art. 481 § 1 k.c. i art. 14 ust 1 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, które uzasadniały zasądzenie odsetek od dnia 11.08.2012 r.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji na zasadzie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 163, poz. 1349).

Ref. SSR M. P.